
Sprawozdanie z realizacji programu kulturowego w ramach projektu

Nowe Technologie wsparciem dla edukacji

nr umowy - POWERSE-2018-1-PL01-KA101-049291

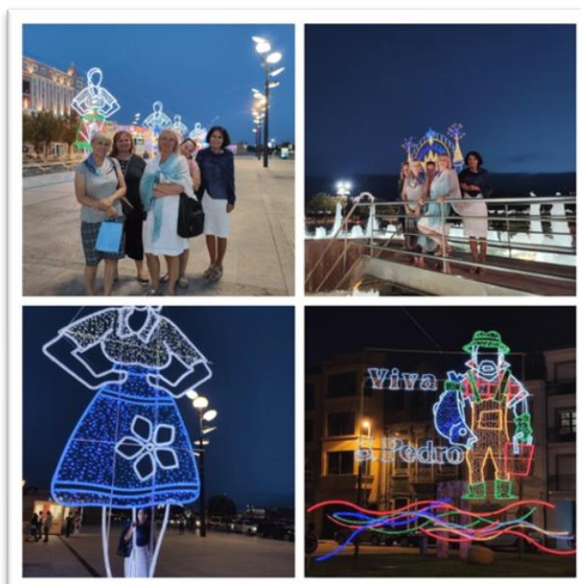
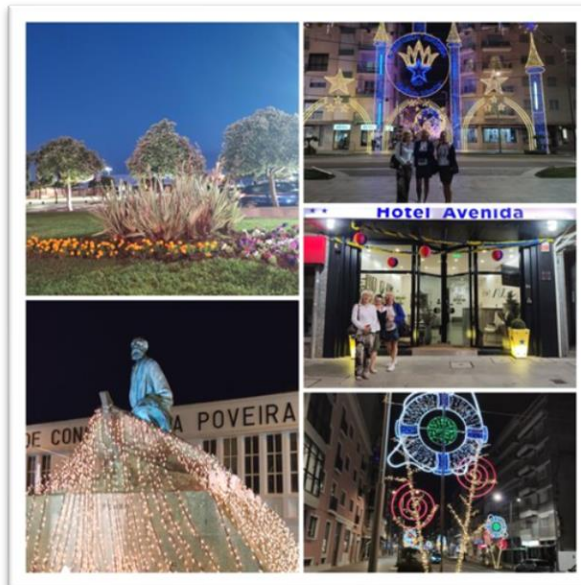
w ramach projektu „Ponadnarodowa mobilność kadry edukacji szkolnej”

realizowanego ze środków PO WER na zasadach Programu Erasmus+ sektor Edukacja szkolna

W lipcu 2019 roku grupa kreatywnych i ciekawych świata nauczycielek z Zespołu Szkół Łączności w Gliwicach wyruszyła do malowniczej Portugalii.

Przed wyjazdem wnikliwie i z wielkim zaciekawieniem przyglądałyśmy się punkcikowi na mapie symbolizującym niewielką miejscowość Povoa de Varzim, szukałyśmy zdjęć w Internecie i zastanawiałyśmy się czym zaskoczy nas cudowna Portugalia.

Oczywiście wiedziałyśmy, że Portugalczycy uwielbiają różnego rodzaju festas, czyli święta. A szczególnie uroczyste obchodzą imieniny patronów miast. W Internecie można przeczytać, że w wielu miejscach odbywają się wtedy parady, koncerty i festyny, w których uczestniczą mieszkańcy oraz turyści. Często towarzyszą im nietypowe zabawy jak stukanie plastikowym młotkiem po głowach znajomych i przechodniów. Po przyjeździe do Povoa de Varzim nie wierzyłyśmy własnym oczom! Zaskoczyło nas przepięknie udekorowane miasto pełne najwspanialszych iluminacji świetlnych. Jeszcze wtedy nie wiedziałyśmy, że właśnie trwają obchody imienin św. Piotra. Jednak już kolejnego dnia wypytałyśmy o wszystko. Dowiedziałyśmy się, że św. Piotr to postać szczególnie bliska mieszkańcom Povoa de Varzim, ponieważ mieszkają tam głównie rybacy. W tym szczególnym czasie dziękują mu za powodzenie i obfitość w pracy i proszą o dalsze łaski. Z tej okazji miasteczko rozświetlone było tysiącami lampek oraz niezwykłych iluminacji. Bramy, kolorowe postacie oraz girlandy świetlne można było podziwiać nawet na najmniejszych uliczkach. Na głównym placu stała scena i codziennie odbywały się koncerty. W niektórych domach w oknach wystawione były duże lalki w ludowych strojach, które prawdopodobnie symbolizowały żony, oczekujące na powrót swoich mężów z połowu.



Niezwykłe były też dekoracje balkonów. Na ogół zasadniczą część stanowiła olbrzymia sieć, a na niej przypięte kwiaty, muszle, żyjątka morskie, czasem lalki i górująca nad nimi figura św. Piotra. Odniosłyśmy zresztą wrażenie, że mieszkańcy do rozwieszanej sieci przypinali to, co dla nich najważniejsze. Widziałyśmy balkon z koszulką piłkarską Ronaldo. Wyglądało to niezwykle oryginalnie i zabawnie.



Co ciekawe, bardzo bogato udekorowane były też wystawy sklepów. Pomędzy kolorowymi ubraniami, biżuterią czy pamiątkami niejednokrotnie można było dostrzec postać świętego, a nawet całą procesję złożoną z malutkich figurek. Nawet nasz hotel posiadał taką dekorację we frontowym oknie.

Tym wszystkim rozrywkom towarzyszyły również uroczystości kościelne. Miałyśmy możliwość uczestniczenia w ceremonii pod ołtarzem św. Piotra, w czasie której, ubrani w regionalne stroje, mieszkańcy miasta na karteczkach zapisywali swoje prośby, a następnie wrzucali je do drewnianej skrzynki. Do tego ciekawego obrzędu włączyli się także turyści. Po zmroku, przy blasku świateł, skrzynia została spalona, a wypisane pragnienia uniosły się wraz z dymem do nieba. Było to dla nas niezwykle przeżycie.





Na uwagę zasługuje również nasza wizyta w jednym z najstarszych muzeów w Portugalii – w Ethnography and History Museum of Póvoa de Varzim. Muzeum mieści się w Solar dos Carneiros, dawnym domu wicehrabiego Azevedo. Jest to niezwykle miejsce, w którym można podziwiać modele łodzi, znaleziska archeologiczne, zabytki sztuki sakralnej czy też eksponaty przedstawiające tradycyjną kulturę rybaków i rolników. Miałymy przyjemność trafić na przemiłą panią przewodniczkę, która w ciekawy i przystępny sposób przybliżyła nam historię miasta i jego mieszkańców.

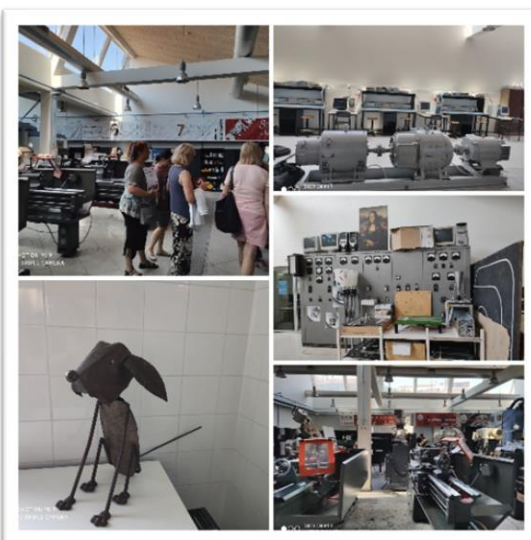


W trakcie naszego pobytu w Povia de Varzim odwiedziłyśmy szkołę średnią Escola Secundaria de Rocha Peixoto. Jest to duża placówka, w której uczy się ok. 1500 uczniów, zatrudnionych jest 180 nauczycieli, 55 pracowników administracji oraz psycholog.

Uczniowie tej szkoły zdobywają kwalifikacje w zawodach mechanicznych, elektrycznych, elektronicznych i informatycznych. W szkole spotkałyśmy się z dyrektorem, który oprowadził nas po budynku i opowiedział o sukcesach swoich uczniów. Pokazał nam świetnie wyposażone pracownie, dużą salę gimnastyczną, basen, a także miejsca przeznaczone dla nauczycieli czy na spotkania z rodzicami.

Porozmawialiśmy o systemie oświaty, współpracy z lokalnymi firmami, efektywnym przygotowaniu uczniów do egzaminów zawodowych oraz do wejścia na rynek pracy, ale także o warunkach pracy i wynagrodzeniu pedagogów.

Naszą uwagę zwróciły nowoczesne maszyny, profesjonalne i pięknie wyeksponowane prace uczniów, przestronne sale i przytulna biblioteka. Dyrektor z dumą podkreślił, że szkoła bierze aktywny udział w projektach unijnych, dzięki czemu nieustannie się rozwija.



Niezwykłe wrażenie zrobiła na nas wycieczka do Santiago de Compostela, celu pielgrzymek do grobu św. Jakuba. Jest to miasto wpisane na listę zabytków UNESCO. Katedra w Santiago de Compostela jest arcydziełem hiszpańskiej architektury romańskiej. W jej wnętrzu nie brakuje licznych dzieł sztuki oraz rzeźb.

Jednym z symboli pielgrzymki i pielgrzymów do Santiago de Compostela jest muszla przegrzebka, nazywana także muszlą świętego Jakuba. Pierwotnie w średniowieczu, muszla była symbolem ukończonej pielgrzymki.



Niezwykłe wrażenie zrobiło na nas również Porto. Szczególnie zachwycił nas Plac da Ribeira, który jest sercem Porto i rozciąga się nad rzeką Duero. Zauważyliśmy, że dzielnica zachowała średniowieczny charakter, przetrwały tu nawet niektóre budynki z tego okresu. Warto podkreślić, że od 1996 roku znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Zauroczył nas Most Ludwika I - dwukondygnacyjny żelazny most skonstruowany przez ucznia Gustava Eiffela. Łączy on Ribeirę z centrum Vila Nova de Gaia. Byliśmy pod wrażeniem Katedry Se powstałej w XIII w. Wewnątrz można znaleźć ślady romanizmu, gotyku, baroku i rokoka. Z kolei dworzec św. Benedykta to najpiękniejszy dworzec kolejowy na świecie. Wybudowany został w miejscu dawnego klasztoru i ozdobiony jest ogromnymi panelami azulejos, które przedstawiają najważniejsze wydarzenia z historii Portugalii. Zatrzałyśmy do Cafe Majestic, założonej w 1921 roku, eleganckiej i luksusowej kawiarni, obleganej przez turystów zagranicznych i miejscowych. Naszą uwagę zwróciła niezwykła księgarnia Lello nazywana secesyjną perłą. Działa nieprzerwanie od 1906 roku. Wrażenie robi jej fantazyjne



wnętrze z krętymi schodami oraz neogotycką fasadą. Podobno tutaj J.K. Rowling zaczęła prace nad historią Harrego Potera.



Co ciekawe, Portugalczycy twierdzą, że są odpowiedzialni za połowę produkcji korka na świecie. Jest to surowiec pozyskiwany z dębu i na ogół służy do produkcji korków do win. Ale w Portugalii można kupić również torebki, portfele, etui a nawet korkowe trampki. Wszystkie produkty są niezwykle oryginalne i jednoznacznie kojarzą się z tym krajem.



Pewnego dnia trafiłyśmy także na targ staroci, który odbywał się pod urzędem miasta. Handlarze wystawiali na swoich stoiskach wiele ciekawych różnorodności. Obok pięknej starej porcelany, dewocjonaliów i obrazów można było kupić winyle, stare komiksy oraz zabawki.



Pobyt w pięknej Portugalii uważamy za niezwykle udany. Zetknięcie się z wyjątkową kulturą tego kraju było dla nas wyjątkowym i niezapomnianym przeżyciem. Nowe znajomości, malownicze widoki oraz ogrom wiedzy i nowych doświadczeń pozostaną z nami na zawsze.

